



Nagonka „Wiadomości” TVP na marszałka Grodzkiego. Oświadczenie REM

Pani Anna Szczepańska zwróciła się do REM o opinię dotyczącą materiałów „Wiadomości” TVP z 3 i 6 stycznia 2020 r. na temat marszałka Senatu, prof. Tomasza Grodzkiego. Jej zdaniem naruszają one zasady obiektywizmu, wolności i odpowiedzialności, szacunku i tolerancji a także domniemanie niewinności oraz zachęcają do samosądu.

3 stycznia przedstawiono w „Wiadomościach” wyniki sondażu pracowni Social Changes dla wPolityce.pl z pytaniem: „Czy wierzy Pan/Pani, że Tomasz Grodzki przyjmował łapówki?”. 6 stycznia „Wiadomości” reklamowały akcję „Gazety Polskiej”, polegającą na wysłaniu do Kancelarii Senatu załączonej do tygodnika koperty i banknotu z wizerunkiem marszałka, żeby – jak stwierdził redaktor naczelny „GP” – marszałek Grodzki „dostał to, co najbardziej lubi”.

REM zapoznała się także z częścią innych materiałów „Wiadomości” TVP dotyczących marszałka Senatu. Od 1 do 9 stycznia było ich 10, po dwa 8 i 9 stycznia; trwały łącznie ponad 28 minut. Marszałek Grodzki wypowiadał się w nich przez 1 min.45 sek. W pozostałym czasie był oskarżany, poczynając od zapowiedzi i belek tematów:

„Seria oskarżeń wobec Tomasza Grodzkiego” (2 stycznia); „Świadkowie: Grodzki brał łapówki” (3 stycznia); „Tomasz Grodzki w ogniu oskarżeń o korupcję” (4 stycznia); „Kontrowersyjna podróż marszałka Senatu” (5 stycznia); „Opozycja kosztem polskiej racji stanu” (6 stycznia); „Były UB-ek broni Grodzkiego” (7 stycznia); „Misja zagranicą czyli Grodzki w Brukseli” i „Kolejna osoba oskarża marszałka Senatu” (8 stycznia); „Opozycja prosi o pomoc zza granicy” i „Marszałek Senatu brał łapówki?” (9 stycznia).

Z wyjątkiem pierwszej oskarżającej, prof. Agnieszki Popieli, pozostałe osoby zgłaszające zarzuty korupcyjne wobec marszałka Grodzkiego miały zmieniony głos i występowały tylko pod imieniem lub całkowicie anonimowo: pan Romuald, pani Józefa, pan Henryk, córka pacjenta, anonim (1500), anonim (3000). Ich oskarżenia powtarzane były codziennie, w kolejnych wydaniach „Wiadomości”. Zbierał je Tomasz Duklanowski z Radia Szczecin. Jego zdaniem oskarżyciele marszałka Grodzkiego boją się „szykan, które spotykają nas”, dlatego pozostają anonimowi. Przykładu szykan nie podał. „Wiadomości” zlustrowały natomiast jako UB-eka donoszącego na żonę, 90-letniego Tadeusza Staszczyka, który opowiedział o wizycie mężczyzny, oferującego mu 5 tys. zł. za oskarżenie dr Grodzkiego o łapownictwo.

Wiceminister sprawiedliwości i rzecznik CBA wyjaśnili w „Wiadomościach”, że osoby zgłaszające udział w korupcji nie podlegają karze, o ile ujawnią jej okoliczności. Prokurator ze Szczecina oświadczył, że ma cztery przypadki korupcji w śledztwie dotyczącym marszałka Grodzkiego.

Zdaniem REM materiały zgłoszone do oceny oraz przedstawione powyżej, emitowane w „Wiadomościach” na temat marszałka Senatu tylko od początku 2020 roku, dowodzą prowadzenia w nich nagonki medialnej na wysokiego przedstawiciela Rzeczypospolitej Polskiej.

Autorzy materiałów „Wiadomości”: Konrad Wąż, Maciej Sawicki, Dominik Cierpiol, Damian Diaz, Maksymilian Maszenda, Bartłomiej Graczak używali wobec marszałka Grodzkiego szkalujących określeń, takich jak: „skarży i donosi”, „mieni się arbitrem praworządności, a sam może mieć poważne problemy z prawem”; „straszy pozwami”; „nie potrafi samodzielnie przeprowadzić procesu legislacyjnego”.

Nieprofesjonalne i nieetyczne było cytowanie badania opinii mało wiarygodnej placówki w sprawie, w której nie postawiono nawet zarzutów. Zaprzecza to domniemaniu niewinności, przysługującemu każdemu obywatelowi RP.

Działaniem na szkodę spółki i polskiej racji stanu było propagowanie w głównym dzienniku TVP akcji promocyjnej prywatnego wydawcy, w której widoczny jest napis „United States of Stettin”.

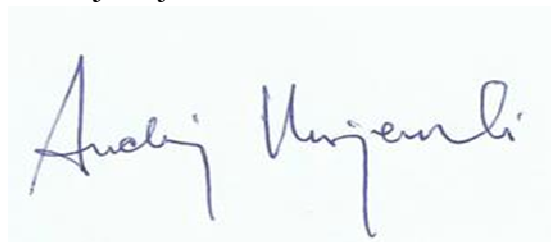
Jednostronność przekazu, brak materialnych dowodów przestępstwa przy równoczesnym powtarzaniu oskarżeń, stosowanie negatywnie nacechowanych określeń łamie wszystkie siedem zasad Karty Etycznej Mediów (prawdy, obiektywizmu, oddzielenia informacji od komentarza, uczciwości, szacunku i tolerancji, pierwszeństwa dobra odbiorcy oraz wolności i odpowiedzialności).

Materiały „Wiadomości” są także sprzeczne z obowiązkiem zapewnienia w mediach publicznych „pluralizmu, bezstronności, wyważenia i niezależności” wymienionych w art. 21 ustawy o radiofonii i telewizji, spoczywającym na ich kierownictwie.

Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji, której Konstytucja powierza zadanie „stania na straży wolności słowa, prawa do informacji oraz interesu publicznego w radiofonii i telewizji” powinna potępić tę nagonkę.

W imieniu Rady Etyki Mediów

Andrzej Krajewski

A handwritten signature in blue ink, reading "Andrzej Krajewski". The signature is written in a cursive style and is placed on a light blue rectangular background.

Członek REM

Warszawa, 12 stycznia 2020 r.